

Izabela Zubko, „Wierszariusz słowiański – gawędy ciąg dalszy...”, wyd. Rafał Jarnicki, Brunary 2026, s. 110.

Zestaw 50 wierszy wprowadza nas w mitologiczny świat wierzeń dawnych Słowian. Przedchrześcijańskie bóstwa, demony i rozmaite istoty wędrują po ziemi, wodzie i po domu, stając się nieodłącznymi towarzyszami ludzkiej egzystencji. Nie jest to świat, który minął, lecz taki, który przetrwał wraz z człowiekiem do dziś. Przyjęcie chrześcijaństwa przez księcia Polan nie spowodowało zatracenia ludowej wiary, ale jej dalsze współistnienie.

To przetrwanie i ich obecność, ukazane z literackim kunsztem przez Izabelę Zubko, na każdej stronie zbioru poetyckiego budzą ciekawość czytelnika. Ileż symboli z dawnych podań żyje we współczesnym świecie: Marzanna, która tonie w pierwszym dniu wiosny, ale powraca; Jablon – mieszkaniec jabłoni; Smędy – bóstwo polnych miedz; Wodnik – ostrzegający przed kąpielą; Piecuch – domownik zapiecka; Licho – psotnik ludzkich losów; Zorza – otwierająca bramę świtu.

Polecam odczytać ten wierszariusz, a potem rano udać się do ogrodu, lasu czy nad rzekę i odszukać stworzenia, zjawiska oraz mity, które wkomponowały się w kulturę i naszą codzienność. Można odkryć je także w domu, lecz ostrożnie, aby nie pobudzić ich drugiej natury.

*Maria Stefanik*